



ŁÓDŹ

Muzeum
Historii
Żydów
Polskich

KONCERT W 79. ROCZNICĘ WYSADZENIA WIELKIEJ SYNAGOGI NA TŁOMACKIEM

Isidoro Abramowicz kantor

Jakub Stefek organy

**Chór synagogi Pestalozzistrasse
w Berlinie**



16.05.2022, 19:00, AUDYTORIUM

Program koncertu

Arno Nadel (1878-1943)

Jehi Scholom

W'schomru

Wajchulu

Psalm 93 Haschem Malach

Jakub Leopold Weiss (1825-1889)

Psalm 114 Bezes Jisroel Mimizrajim

Adon Olom

Psalm 137 Super Flumina Babilonis

Louis Lewandowski (1821-1894)

Mah Towu

Torass Haschem Temimo

Hallelujah

Uwnucho Jomar

Dawid Ajzensztadt (1890-1942)

Shom'oh vatismach Tziyon

L'cho Dodi

Wielka Synagoga na Tłomackiem

Jan Jagielski*

Do II wojny światowej Warszawa była największym skupiskiem Żydów w Europie. Setki tysięcy żydowskich mieszkańców potrzebowały licznych synagog i domów modlitwy. Najwspanialszą z bożnic warszawskich była Wielka Synagoga przy placu Tłomackie.

Wielka Synagoga przy Tłomackie 7 była jedną z najwspanialszych polskich budowli wzniesionych w XIX w. Jej uroczyste otwarcie przypadło na 26 września 1878 roku w święto Rosz ha-Szana – żydowski Nowy Rok. Podczas ceremonii rabin Izaak Cylikow przywitał rosyjskiego namiestnika Pawła Kotzebue nie w języku rosyjskim, hebrajskim czy jidysz, lecz w polskim. Generał-gubernator nie zaprotestował, co odebrano jako zgodę na wygłaszanie kazań po polsku. Wieczne światło przed Aron ha-kodesz zapalił bankier i księgarz Henryk Natanson.

„Pokładamy nadzieję w Bogu” – mówił tego dnia Cyłkow o Żydach i Polakach – „że już nigdy jako odrębna społeczność nie będziemy uważani i jako osobny lud traktowani, ale jako uprawnieni synowie naszego kraju, obywatele jednego państwa (...) że światło się rozszerzy i rozproszy nareszcie ciężką mgłą uprzedzeń i przesądów, która tak długo wzajemne nasze stosunki zalegała”.

Do dziś zachowały się jedynie plany architektoniczne dzieła Leandro Marconiego, schematy rzutów parteru i poziomu galerii dla kobiet oraz kilka pocztówek przedstawiających budowlę. Wprawne oko dostrzeże jednak i na nich podobieństwo synagogi do innych dobrze znanych warszawskich budowli. Jej fasada przypominała jedną z elewacji Pałacu na Wyspie w warszawskich Łazienkach, a reprezentacyjne wejście jest podobne do kolumnowego portyku dzisiejszego Urzędu Miasta, który znajduje się w dawnym sąsiedztwie synagogi.

Wnętrze Wielkiej Synagogi zaskakiwało. Poruszenie wśród Żydów budził jego renesansowy charakter i nawiązania do bazylik starochrześcijańskich. W środku znalazło się 2200 miejsc siedzących, biblioteka, pomieszczenia kancelarii oraz pokój zaślubin. Widocznym przykładem włoskich inspiracji były nawy z arkadami krużganków, centralnie umieszczona absyda, w której znajdowała się bima (podwyższenie do czytania Tory) i Aron ha-kodesz (szafa ołta-

rzowa do przechowywania Tory). Górną część absydy wypełniała koncha pokryta rozetami w kształcie gwiazd. Dość podobnie skonstruowane jest wejście do kościoła św. Anny w Wilanowie.

Wielka Synagoga, jako centrum judaizmu reformowanego, spełniała nie tylko funkcje religijne. Odbywały się w niej nabożeństwa z okazji odzyskania niepodległości przez Polskę, uchwalenia Konstytucji 3 maja, rozpoczęcia roku szkolnego. Bywali w niej Józef Piłsudski i Ignacy Paderewski. Słynny chór wykonywał pieśni religijne, a także utwory Haendla, Bacha czy Vivaldiego, co zachęcało do odwiedzin także chrześcijan.

W czasie II wojny światowej budowlę stopniowo niszczyli hitlerowscy okupanci. W styczniu 1940 roku została zamknięta. Niemcy zezwolili na jej otwarcie w listopadzie 1941 roku. W marcu 1942 roku wyłączyli z getta teren wokół ul. Tłomackie, w tym Wielką Synagogę. Wówczas to budowla zaczęła pełnić funkcję magazynu na meble zrabowane przez Niemców żydowskim mieszkańcom miasta. W połowie roku w dachu zdewastowanej budowli były już liczne dziury, większość wyposażenia została wywieziona lub zniszczona, uszkodzono kapitele i części architravów, a Aron ha-kodesz leżał powalony na ziemi.

Ostatecznie 16 maja 1943 roku Wielka Synagoga została wysadzona w powietrze na

rozkaz Jürgena Stroopa, dowódcy sił tłumiących powstanie w getcie warszawskim. „Ależ to był piękny widok! Z punktu widzenia malarzkiego i teatralnego obraz fantastyczny. (...) Ognisty wybuch uniósł się do chmur. Przeraźliwy huk. Bajeczna feeria kolorów. Niezapomniana alegoria triumfu nad żydostwem. Getto warszawskie skończyło swój żywot” – powiedział po wojnie Stroop Kazimierzowi Moczarskiemu.

Jednymi z niewielu pamiątek po najznamienitszej warszawskiej budowli żydowskiej są fragment kolumny i numerek z szatni, należące do zbiorów Żydowskiego Instytutu Historycznego, który mieści się w ocalałym, niegdyś sąsiadującym z synagogą gmachu Głównej Biblioteki Judaistycznej.

Oryginalny tekst Jana Jagielskiego uzupełnił Przemysław Batorski.

* Jan Jagielski (1937-2021) – wieloletni członek Zarządu i Skarbnik Stowarzyszenia Żydowski Instytut Historyczny w Polsce oraz pracownik Żydowskiego Instytutu Historycznego im. E. Ringelbluma, działacz społeczny i opiekun dziedzictwa żydowskiego w Polsce. Jego imię nosi Pracownia Dokumentacji Dziedzictwa ŻIH. Za całokształt osiągnięć w 2016 roku został uhonorowany Nagrodą Specjalną POLIN.

Muzyka synagogalna nurtu reformowanego

dr Jakub Stefek

W historii niewiele jest przykładów tak przemyślanej i konsekwentnie realizowanej idei, jak ta, która leży u podstaw muzyki synagogalnej nurtu reformowanego. Mieszczą się w niej zarówno artystyczne opracowania psalmów i hymnów, jak i zachowywanie świadectwa aspiracji i dążeń ich twórców i słuchaczy. Z drugiej strony muzyka synagogalna to autentyczna droga, którą podążać mają myśli na spotkanie z Panem – na jej dźwięk nawet On ma skłonić ku nam swoje wszech słyszące ucho.

Muzyka synagogalna ma swoje źródła w recytacji. Akcentowanie niektórych słów i szybkie

wypowiadanie innych sprawiło, że mowa zaczęła przeobrażać się w śpiew. Od XVII wieku do synagog przenikały melodie z zewnątrz, najczęściej taneczne. Tak narodziły się dwa typy pieśni synagoidalnej – jeden o swobodnym, potoczystym charakterze, drugi cechujący się metrycznością i powtarzalnością.

Dziś nie jesteśmy w stanie określić czy melodie synagoidalne mają jedno źródło – starożytny pierwowzór. Aż do początków XVIII wieku były one bowiem przekazywane wyłącznie w formie ustnej – z mistrza na ucznia. Dzięki temu powstało nieskończenie wiele wariantów melodycznych tych samych modlitw. Ciekawe jest, że we wszystkich wspólnotach utrzymały się podobne sposoby ich kształtowania i techniki wykonawcze. Zdumiewająca jedność w fascynującej różnorodności jest jednak charakterystyczną cechą kultury żydowskiej.

Znaczący rozdział historii muzyki synagoidalnej rozpoczyna się od Haskali, czyli „żydowskiego Oświecenia”, które narodziło się na terenie Niemiec na początku XIX wieku. Ruch, który początkowo miał być odnową judaizmu i przywróceniem zapomnianych tradycji żydowskich, stał się podstawą świeckiej myśli żydowskiej i dążeń asymilacyjnych, a następnie przerodził się w ruch emancypacyjny, dążący do osiągnięcia prawnej i społeczno-kulturalnej równości Żydów wobec pozostałych obywateli.

Zmiany objęły również żydowskie życie religijne. Reformatorzy nie postrzegali swoich działań jako rewolucji. Wręcz przeciwnie – uważali, że pozwolą one wydobyć na światło dzienne „prawdziwy” judaizm, który stanie się pełnoprawną i uznawaną religią, zdejmując z siebie odium zamkniętej i tajemniczej sekty. Reformy w szczególny sposób objęły estetyczne aspekty liturgii synagoidalnej: została skrócona i wprowadzono do niej języki narodów, na terenach których funkcjonowały żydowskie wspólnoty. Radykalnym zmianom uległ muzyczny aspekt liturgii. Aby uczynić ją bardziej przystępną dla odbiorców, wyedukowanych muzycznie zgodnie z kulturą zachodnią, wprowadzono chorałowe śpiewy kongregacji i rozpoczęto instalowanie w synagogach instrumentów organowych. Z czasem śpiew liturgiczny zaczęły uświetniać chóry, złożone często z profesjonalnych muzyków.

Najważniejszym dylematem artystycznym stało się połączenie dotychczasowych śpiewów synagoidalnych z przyjętą estetyką muzyczną – nadanie melodiom o starożytnym rodowodzie ustalonego rytmu i dodanie harmonii, zgodnie z językiem muzycznym powszechnym na danym terenie i w danym czasie. Pierwsze przykłady muzyki synagoidalnej nurtu reformowanego to nic innego jak luterzańskie chorały z dopisanym tekstem w języku hebrajskim. Olbrzymia praca polegająca na spisywaniu używanych melodii

pozwoliła na dalszy rozwój myśli muzycznej. Najwybitniejszym jej przedstawicielem był Louis Lewandowski, którego antologie do dziś stanowią wzór i źródło inspiracji dla kompozytorów i wykonawców muzyki synagoidalnej. W jego dziełach znajdziemy zarówno cytaty dawnych melodii, jak i doskonałe kompozycje, stanowiące już nowy materiał muzyczny.

Muzyka synagoidalna nurtu reformowanego rozwijała się harmonijnie przez cały XIX wiek i pierwszą połowę XX wieku. Na terenach niemieckich (Louis Lewandowski) przenikła do niej estetyka romantyczna, kształtowana przez Mendelssohna, Schumanna czy Brahmsa, w Polsce (Jakub Weiss) możemy odnaleźć czytelne nawiązania do stylu moniuszkowskiego, a we Francji (Samuel Naumbourg) nawet wpływy operowe. Przełom wieków przyniósł dalsze zmiany. Kantorzy i kompozytorzy zaczęli wychodzić poza dotychczasowe schematy i dążyć do wykształcenia języka muzycznego specyficznie żydowskiego, poruszając się w ramach dotychczasowego składu wykonawczego – kantor, chór i organy. Dawid Ajzensztadt w Warszawie i Arno Nadel w Berlinie powierzyli instrumentowi samodzielne partie, kantor odzyskał pierwotną swobodę i wirtuozerię, a chór odszedł od typowego czterogłosu i zaskakiwał różnorodnością technik wykonawczych. Muzyka zachwycała odwiedzających synagogi Żydów i innowierców już nie tym, że była do czegoś podobna, ale tym, że zaskakująco różniła się

od tego, co słyszeli wcześniej. Eklektyczny styl muzyczny łączył się z eklektyczną architekturą nowych, wspaniałych bożnic. Liturgie jako całość pozostawiały niezapomniane wrażenie.

Stały rozwój żydowskiej muzyki synagoidalnej nurtu reformowanego na terenie Niemiec przerwała dopiero 9 listopada 1938 roku Noc Kryształowa. W pozostałej części Europy muzycy, ich twórczość i instrumenty zostały zmiecione z powierzchni ziemi wraz z likwidacją dzielnic i gett oraz brutalną eksterminacją ludności żydowskiej podczas Zagłady.

Dziś Synagoga Pestalozzistrasse w Berlinie to jedyne miejsce w Europie Środkowej, w którym wciąż w każdy Szabat i święta odmawiane są muzyczne opracowania modlitw w wykonaniu kantora, chóru i organisty. Dzięki ogromnej pracy artystycznej i badawczej, coraz więcej utworów ponownie rozbrzmiewa nie tylko w synagogach, ale także w różnych miejscach modlitwy i salach koncertowych na całym świecie. Podczas dzisiejszego wieczoru jest to Muzeum POLIN.



ISIDORO ABRAMOWICZ

Urodzony w Buenos Aires i wychowany w tradycji muzyki żydowskiej Salomona Sulzera i Louisa Lewandowskiego, Isidoro Abramowicz studiował muzykę na Narodowym Uniwersytecie Buenos Aires, specjalizując się w fortepianie i dydaktyce. Jego równoległe studia w zakresie dyrygentury chóralnej i śpiewu zawiodły go do Niemiec, gdzie studiował i występował przed podjęciem studiów kantorskich i magisterskich w Abraham Geiger College i na Uniwersytecie w Poczdamie. Jego pierwszy angaż w roli kantora to Wielka Synagoga w Sztokholmie. W 2017 roku kantor Abramowicz przejął kierownictwo szkolenia kantorskiego w Abraham Geiger College. W 2019 roku został zatrudniony przez Gminę Wyznaniową Żydowską w Berlinie jako główny chazzan (kantor) synagogi przy Pestalozzistraße. Jego głównym zadaniem jest wykonywanie i ochrona muzycznej spuścizny Louisa Lewandowskiego.



JAKUB STEFEK

Ukończył studia w Uniwersytecie Muzycznym Fryderyka Chopina w Warszawie w klasie organów prof. Andrzeja Chorościńskiego. W ramach programu Erasmus studiował w Kunsuniversitaet w Graz. Od tego czasu prowadzi działalność koncertową oraz festiwal „Dni Muzyki Żydowskiej” w rodzinnym Szczecinie. Pracował m. in. w Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN i Filharmonii im. Mieczysława Karłowicza w Szczecinie. Od 2020 roku współpracuje z Gminą Żydowską w Berlinie jako organista. W 2021 roku obronił pracę doktorską na temat żydowskiej muzyki na organy solo, która jest pierwszą pozycją na ten temat w polskiej literaturze. Jest adiunktem w Akademii Sztuki w Szczecinie. Ponadto jest doktorantem w Katedrze Badań nad Gospodarką Cyfrową w Uniwersytecie Ekonomicznym w Katowicach.

CHÓR SYNAGOGI PESTALOZZI- -STRASSE

Mieszany zespół wokalny w synagodze liberalnej Gminy Żydowskiej w Berlinie, w której Służba Boża przebiega zgodnie z Minhag Hamakom – lokalną tradycją ukształtowaną przez dziesięciolecia przez modlących się w tej synagodze. Oznacza to w szczególności, że prawie wszystkie modlitwy są śpiewane, a kantorowi towarzyszy chór i organy. Wykonywane melodie i opracowania modlitw zostały skomponowane głównie przez Louisa Lewandowskiego. Poza liturgią, zespół bierze udział w koncertach muzyki synagogałnej w całej Europie oraz dokonuje pionierskich nagrań tych utworów dla rozgłośni radiowych, telewizji, wytwórni płytowych, a także ośrodków badawczych.



Koncert Wielka Muzyka Wielkiej Synagogi

Produkcja i realizacja: **Zuzanna Rozen-Szpindler**,
Julia Witkowska, **Łukasz Cieślak**, **Jacek Fluks**,
Tomasz Wlezień, **Ivetta Roczek**
Komunikacja: **Radosław Wójcik** (Muzeum POLIN),
Franciszek Bojańczyk (Żydowski Instytut Historyczny
im. Emanuela Ringelbluma), **Anna Szcześniak**
(Stowarzyszenie Żydowski Instytut Historyczny w Polsce)
Koordynacja: **Anna Moniewska**, **Michał Majewski**
Koordynator sceny muzycznej: **Kajetan Prochyra**

Okładka: Fotografia Wielkiej Synagogi, Zbiory Żydowskiego
Instytutu Historycznego im. Emanuela Ringelbluma.

Organizator:



STOWARZYSZENIE
ŻYDOWSKI INSTYTUT
HISTORYCZNY W POLSCE

Współorganizatorzy:



יִידישער
היסטאָרישער
אינסטיטוט
ŻYDOWSKI
INSTYTUT
HISTORYCZNY

Partner koncertu:

Jankilevitch Foundation

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego
w ramach programu Narodowego Centrum Kultury Kultura
– Interwencje. Edycja 2022



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego



NARODOWE
CENTRUM
KULTURY

PROGRAM KONCERTU

**Wielka Muzyka
Wielkiej Synagogi**

.....